Nr 19 (1680). Cena 150.000 mk. Włocławek, środa dnia 23 styczn a 1924 r. Rok VII

# Słowo Kujawskie



**Prenumerata** na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł.— 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

*„Niema marnych stanowisk, są tylko marni ludzie“.* *Rodziewiczówna.*

## Plany i perspektywa ministra skarbu.

Prezes Ministrów i minister skarbu p. Władysław Grabski informował onegdaj przedstawicieli prasy o stanie finansów i o swoich zamierzeniach skarbowych. W przemówieniu jego dominowała nuta zdecydowanego optymizmu. Kanclerz skarbu polskiego jest przeświadczony, iż dzieło uzdrowienia finansów państwowych zbliża się do końca.

W ciągu pierwszych dziesięciu dni stycznia zadłużenie skarbu w P.K.K.P. zmniejszyło się po raz pierwszy od półtora roku. Fakt ten uważa p. minister za bardzo znamienny, za zapowiedź gospodarki bez deficytu. Zmniejszenie się długu skarbowego w P. K. K. P. tłomaczy p. premjer Grabski oddziaływaniem waloryzacji. Czynnik ten ujawnił już swój potężny wpływ. Należy przytem pamiętać, iż miesiąc styczeń należy do najcięższych finansowo. Poszczególne ministerja nie tylko biorą wówczas ze skarbu 1/12 sumy rocznych wydatków (na styczeń), ale potrzebują ponadto na zamknięcie rachunków za rok ubiegły. W tem świetle — zmniejszenie się długu nabiera jeszcze większego znaczenia.

P. min. Grabski przewiduje, że styczeń da jeszcze 25 milj. franków deficytu. Natomiast luty — powinien być już bezdeficytowym. Wskutek waloryzacji podatków, opłat i ceł oraz z powodu napływu rat podatku majątkowego. W lutym i marcu podatek majątkowy ma przynieść 180 miljonów fr., z czego 90 miljonów przypada na rolnictwo, a 90 na pozostałe gałęzie gospodarki społecznej. W czerwcu i lipcu b. r. p. minister spodziewa się nowei raty w sumie ogólnej 90 miljonów fr.

Podatek majątkowy uważa pan Grabski za »jedyny poważny fundusz sanacyjny«.

W pewnych kołach podnoszone są obawy, że przyjmowanie tego podatku w zbożu, które następnie będzie wywożone zagranicę, przyczyni się do wzmożenia drożyzny. Dzisiejszy sternik państwa i skarbu odmiennego jest zdania. Deklaracje podatku majątkowego w zbożu napływają bardzo skąpo. Nie dosięgną one prawdopodobnie nawet cyfry 20,000 wagonów. Resztę rolnicy wypłacą markami i w tym celu muszą rzucić na rynek zapasy zboża. Obniży to siłą rzeczy jego cenę.

W tej chwili ministerstwo skarbu opracowuje plan surowej egzekucji podatków. Groźba egzekucji, która bądzie bezwzględnie stosowana oraz % za zwłokę — pobudzą do szybkiego uiszczenia należności.

Polska wybrała inne drogi uzdrowienia finansów, niż np. Austrja i Niemcy. U nas punktem ciężkości jest równowaga budżetu. Tam reforma-waluty.

To też przedmiotem jaknajenergiczniejszych wysiłków p. Grabskiego będzie utrzymanie wpływów państwowych na wysokim poziomie i najdalej idącej oszczędności.

Od paru dni trwają konferencje p. ministra skarbu z p. komisarzem oszczędnościowym Moskalewskim.

Na drodze energicznej i szybkiej akcji nad zrównoważeniem budżetu dojdziemy do reformy waluty.

Sprawa Banku Emisyjnego jest w toku. Powołano do życia tymczasowy Komitet organizacyjny Banku. W czwartek najbliższy rada ministrów rozpatrzy statut i przedłoży go do zatwierdzenia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Wówczas rozpocznie działalność komitet stały.

Rząd jest przygotowany na to, aby odrazu temu komitetowi oddać nadzór nad P. K. K. P. W ten sposób uniezależni się wreszcie instytucję emisyjną od skarbu. Rząd przestanie być tam gospodarzem. Przyszły Bank Emisyjny będzie miał już na tym punkcie grunt faktycznie przygotowany.

P. min. Grabski zaakceptował, iż rząd dołoży starań, aby akcje przyszłej instytucji emisyjnej dostały się w ręce czynników miarodajnych pod względem obywatelskim i państwowym.

W okresie przejściowym, zanim nowy pieniądz wejdzie w życie, rząd zamierza uruchomić pewne papiery zwaloryzowane, umożliwiające prawdziwe oszczędzanie, ułatwiające wpłatę podatków i dające rządowi większe środki. Będą to na razie: 1) bony podatkowe, 2) obligacje kolejowe i 3) pożyczka państwowe w walutach obcych.

Złotowe bony podatkowe mają być gotowe już 20 stycznia. Będzie je można dostać w P. K. K. P. w P. K. O. we wszystkich kasach skarbowych, a nawet w tych bankach, które zechcą klijentom swym ułatwić wpłacenie podatków. Banki otrzymują $^1/_2$% prowizji. Żadnego nacisku rząd tu nie będzie wywierał. Nabywanie bonów leży w interesie podatków.

Obligacje kolejowe 10-procentowe noszą charakter wyraźnie kredytowy. chodzi o zdobycie środków na inwestycje i na potrzeby obrotowe. Inwestycje zwiększą dochodowość kolei i kapitalnie przyczynią się do zrównoważenia budżetu.

Obligacjami kolejowemi zainteresowały się pewne czynniki zagraniczne, które porobiły już pewne propozycje.

Co do pożyczki państwowej — p. min. Grabski utrzymuje, iż stosunki zniechęcą niebawem społeczeństwo do walut obcych Wówczas wysunie się realnie kwestja pożyczki państwa, którą będzie można nabywać w walutach obcych.

Weszliśmy więc w przełomowy okres. Śruba podatkowa cisnąć będzie silnie społeczeństwo. Zdaniem premjera rolnicy wytrzymają to względnie łatwo wobec dobrych urodzajów. Większe trudności grożą niektórych gałęziom przemysłu. Rząd o tem myśli i przewidziane są kretyty zwaloryzowane, odpowiadające możności skarbu. Gdybyśmy mimo to stanęli wobec pewnej liczby bezrobotnych — rząd na ten wypadek wnosi do Sejmu ustawę o bezrobotnych.

W końcu premjer Grabski dotknął kwestji drożyzny. Ideą przewodnią rządu będzie tu takie przekręcanie śruby podatkowej, aby nie było magazynowania towarów, aby rzucono je na rynek.

Co do wolności obrotu dewizami— kwestja ta będzie przedmiotem poważnych obrad w piątek najbliższy.

Oto w streszczeniu plany i przewidywania p. premjera i Kanclerza Skarbu Wł. Grabskiego. Bije z nich ciepłe tchnienie optymizmu i zimna, stalowa wola dokonania podjętych zamierzeń.

Cała zdrowa niespekulacyjna Pol-

## Zakało precz!

— »Stój, ty Judaszu! Jak sprzedasz grunt nie przelękniesz Najświętszego Sakramentu, bo uwięźnie ci w gardle, albo rozleje ci się krwią. Na kogo spojrzysz, rzucisz urok i spotka go wielkie nieszczęście«. *(Prus).*

. . . . . . . . . . . . . . .

Bijcie na alarm, bo oto szatańska kreacja, zdrajca nad zdrajcami, Judasz Iskariota znalazł swych naśladowców!

— — — — — — — — —

— Gdzie i w kim?

— Publiczna tajemnica! Prototyp wszystkich zdrajców świata, symbol wszelkich wartości ujemnych zbiera tryumf przez nieczny czyn ludzi o pigmejowych wprawdzie kształtach, ale wielkich kołtunów społecznych.

Zaśmieli się włocławscy Judasze:

— Pokrzyczą trochę i przestaną!...

Co za bankructwo sumienia, co za spodlenie duszy, co za straszny obraz degeneracji umysłowej... przekleństwo naszego bytu!..

Wyrośli na jakimś bagnie zdajcy— sprzedawczycy umaczali swe dłonie w najobrzydliwszej zbrodni... sprzedali w obce ręce ziemię ojczystą.

Jedyną odpowiedzią dla sprzedawczyków jest powtórzenie przysięgi Ślimaka z Płacówki:

»O Jezu! Jezu! Nie sprzedom:
Choćbym zdechł
Tak mi dopomóż Bóg!«

Taką przysięgę powtarza dziś cały naród, a wam, panowie, rzucamy w twarz:

**Z oczu naszych, zakały precz!** *W. K.*

## Odezwa Rządu do społeczeństwa.

Jak się dowiadujemy, p. premjer Grabski wniósł na posiedzenie Rady Ministrów pod dyskusję projekt odezwy do społeczeństwa w związku z przeżywanem momentem sanacyjnym. Odezwa ta podkreśla na wstępie fakt, dobiegania akcji o stabilizacji waluty do kresu. Zapowiada na początek lutego r. b. absolutne zaprzestanie emisji na potrzeby skarbu, oraz zapowiada utworzenie Banku Emisyjnego w najbliższych tygodniach, poczem ludność znękana dotychczasowym stanem waluty otrzymać ma do rąk pieniądz zdrowy. W tym momencie sanacyjnym Rząd wzywa do współdziałania najszersze warstwy społeczeństwa, każdą w zakresie swych możności,—zapowiada oddanie kierownictwa poszczególnych działów sanacji (Bank Emisyjny, oszczędności budżetowe i t. d.,) w ręce wybitnych przedstawicieli społeczeństwa, którzy wykazali zywsze zainteresowanie się akcją sanacyjną i gotowość współdziałania z rządem. Odezwa wzywa społeczeństwo do lojalnego wypełnienia obowiązku wobec państwa. w celu wspólnego dokonania ostatniego wysiłku, który ma ostatecznie w oparciu o własne tylko siły wydźwignąć Polskę z kryzysu skarbowo - walutowego i gospodarczego.

ska życzy gorąco p. Wł. Grabskiemu powodzenia w jego trudnej i skomplikowanej pracy. *M. T.*

## O tych, co jedną pieśń znali.

1)

Kiedy z hasłem „Bóg, Ojczyzna“
Szła w bój młodzież i starszyzna,
Kiedy szlakiem dróg Sybiru
Powiał chłód cmentarny kiru,
Nad kolebką polskich dzieci,
Oko matki łzami świeci;
Pieśnią snu im było łkanie,
A modlitwą — serc konanie;
W życiu wiodła ich pieśń jedna
A to pieśń dusz wzniosłych marzeń
Roztrzaskana siłą zdarzeń
Trwała wieki. I przejedna
Boga gniew — Bo w serce kładła
Wiarę swą, aż słowem padła:
„Boże, coś Polskę przez wieki
Osłaniał tarczą Opieki.“

Z dzieci wzrastały skazańce
Bożej sprawy pomazańce
Życiem, śmiercią nieśli znamię
Krzyża, co moc pychy łamie
Kruszy i na sąd pozywa;
Bo wierzyli, że siew kary
Za bryzganie błotem wiary
Do dnia sądu w nim spoczywa.

Gdy pięść wroga zgniotła słowo
Jęk wytrwania był im mową,
Gdy ciemięskie wrogów tłuszcze
Serc pamiątki w strzępy darły
Tajemnice dusz otwarły,
Wtedy pieśń tę ciemne puszcze
Pokoleniom przekazały,
Gwarą dębów nauczały,
Że krew wschodnich tych rubieży
Krwią jednakiej jest macierzy,
Że gdzie bohatery giną,
Polską zwie się ta kraina
I w poszumie puszcz wołanie
Rozbrzmi w niebo swemi modły,
Aż wróg padnie u nóg podły,
„Ojczyznę, wolność wróć Panie!“

Wierzyli i wiarą żyli
Gnębieni — wiarą silni byli—
Bo pieśń wiary płomień tliła
Aż w dzień słońca rozświetliła
W dzień narodu zmartwychwstania
Wrogów wszystkich dzień skarania.

D. c. n. (Głos z nad Berezyny).

## Handel wewnętrzny.

W handlu wewnętrznym daje się odczuwać brak środków obrotowych oraz skurczenie się pojemności rynku wewnętrznego wskutek spadku siły nabywczej szerokich mas pracujących. Kupiec obliczając we frankach złotych, a sprzedając w markach, dorzuca do ceny pewien procent na spadek marki. W ten sposób ceny wzrastają nie tylko w markach, lecz również w złocie przekraczają poziom przedwojenny, zaś płace robotników, urzędników i in. wahają się pomiędzy 25 a 5 proc. płac przedwojennych. W obecnych stosunkach pieniężnych drobny handel nie jest w stanie utrzymać swego kapitału obrotowego, wobec czego zamyka się niektóre sklepy. Sfery handlowe domagają się zwaloryzowania całego życia gospodarczego, podkreślając fakt, że np. giełdy notują ceny w markach, co nie przedstawia żadnej wartości orjentacyjnej. Kredyty, jakie handel może otrzymać, są niewystarczające, co potęguje trudności.

## Z KRAJU.

**Zjazd senjorów „Polonji“.** W niedzielę dnia 27 stycznia r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd byłych członków („seniorów“) krakowskiej „Polonji“. Organizacja ta powstała na uniwersytecie Jagiellońskim w 1908 roku, jako pierwszy na ziemiach polskich świecki związek akademicki o charakterze wyraźnie katolicko-narodowym z hasłem „Tibi, Christe, et patriae“. Jako barwy organizacji przyjęto wstęgę żółto-biało-czerwoną, t. j. połączenie kolorów papieskich i polskich. „Polonja“ otrzymała błogosławieństwo od wszystkich Biskupów polskich, między innemi od Najdostojniejszego Pasterza diecezji Kujawsko-Kaliskiej, ks. dr. Stanisława Zdzitowieckiego. Organizacja ta odegrała wybitną rolę w życiu akademickiem Krakowa, występując wraz z „Sodalicją“ na wiecach uniwersyteckich w obronie Kościoła (naprz. w sprawie prof. Wahrmunda, zniesienia fakultetu teologicznego, usunięcia ks. prof. Zimmermana i t. p.) przeciwko niecnym zakusom żydów, socjalistów i t. zw. postępowców.

**Zakaz wywozu.** Jak się dowiadujemy, na listę towarów, których wywóz przez linję celną Rzeczypospolitej jest zabroniony, wpisano bale i deski osikowe.

**Ulgi podatkowe dla przemysłu eksportowego.** Dowiadujemy się, że p. minister skarbu wniósł na Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wnioski w sprawie przyznania szerszych ulg podatkowych i kredytowych dla przemysłów eksportowych, oraz w sprawie podniesienia stawek celnych w złocie dla podtrzymania produkcji krajowej. Sprawy te rozpatrywane być miały na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego wyznaczonego na dzień 19 b. m.

**Wysokość mnożnej dla urzędników.** Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów ustalono wysokość mnożnej urzędniczej na dzień 1. lutego br. w wysokości 509 064. Mnożna ta uwzględnia już także ostatni wykaz komisji statystycznej, ustalony na 89.62% w Warszawie.

**Rokowania o umowy handlowe.** Czynniki miarodajne zamierzają przystąpić do rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia umów handlowych z Rosją, Estonją, Łotwą, Węgrami, Bułgarją, Grecją, Persją a nawet Sjamem. Umowy z Rosją i Węgrami były w swoim czasie prowadzone już, lecz zostały przerwane. Największe zainteresowanie dla tych państw przedstawia rynek włókienniczy.

**Regulowanie płac zarobkowych.** Wskutek napływających pod adresem ministerstwa pracy i opieki społecznej zapytań, ministerstwo donosi, że projekt ustawy o obowiązkowem stosowaniu wskaźnika zmian kosztów utrzymania do regulowania płac zarobkowych przewiduje warunek, uchylający moc postanowień ustawy w tych przypadkach, w których płaca zarobkowa zwaloryzowana przekroczyła wysokość płacy zarobkowej tej samej kategorji pracownika w czerwcu 1914 roku. W stosunku do tego warunku obie izby, sejm i senat, w zasadzie zajęły jednakowe stanowisko, pozostawiając go w ustawie. Pozatem poprawka senatu przewiduje możność zawierania dobrowolnych umów zbiorowych, opartych na stałej jednostce obliczeniowej.

**Posady w policji.** Komenda policji państwowej m. st. Warszawy przyjmuje kandydatów do policji na Górny Śląsk. Informacji można zasięgnąć w komendzie policji (ul. Senatorska 12, pałac Blanka, oddział I-szy pokój nr. 4).

**Określenie urlopów oficerskich.** Dziennik rozkazów wojskowych przynosi zmianę pragmatyki oficerskiej w sprawie ograniczenia i ścisłego określenia na przyszłość udzielania przez poszczególnych dowódców oddziałów urlopów oficerom W. P. Oficerom młodszym (do kapitana włącznie) urlopów 4-tygodniowych mają prawo udzielać zwierzchnicy wojskowi, posiadający uprawnienia dowódcy pułku; urlopów zaś do 6-ciu tygodni — udzielają dowódcy dywizji lub równorzędni im pod względem uprawnień zwierzchniczych.

### MYSLI.

*„Męczeństwo poniżenia jest naj gorszem z męczeństw“.*

## Do Ziemian naszych!

Istniejący we Włocławku od lat wielu Przytułek Dla Starców obecnie znajduje się w tak krytycznem położeniu, że znajdującym się w nim 50 ludziom formalnie grozi głód, a pomocy niema poważnej znikąd.

Apelujemy więc gorąco do serc wspaniałomyślnych Ziemian, aby szczodrobliwi ofiarodawcy pośpieszyli z ofiarą w naturze (żyta, kartofli) co kto może jaknajprędzej, i łaskawie nadsyłać na Syndykat Rolniczy we Włocławku, lub do Zarządu Przytułku (ul. Królewiecka 24.) *Opieka Przytułku.*



## Pogadanki Ewangeliczne.

**Niedziela II po Trzech Królach.**

Karnawał jest uprzywilejowanym okresem zawierania małżeństw. Kościół przeto, w początkach tego okresu, stawia nam przed oczy ewangelję o godach małżeńskich w Kanie Galilejskiej (Jan, 2.1-11).

Józef już nie żył. Chrystus, ogłoszony Mesjaszem i ochrzczony chrztem posłannictwa mesjańskiego przez Jana, napełnił już Judeę, tę przodującą innym dzielnicę krainy izraelskiej, rozgłosem swego Imienia i zebrał część swoich Dwunastu. Z tą garstką teraz śpieszy z powrotem do Galilei. Ominąwszy Nazaret, kieruje boskie swe kroki do Kany, leżącej o 6 klm. dalej na północo-wschód, dokąd był, wraz z uczniami, zaproszony na gody małżeńskie, zapewne rodzinne. Maryja już Go tam uprzedziła.

Wesela żydowskie trwają po kilka dni. Gościnność weselna żydowska jest wielka. Rodzina oblubieńców kananejskich nie była zamożna, a gości było huk. Nie dziw, że, choć w krainie winnic, zabrakło w końcu wina: tej, jak mówi Bossuet, »duszy każdej uczty«. Dla domu — wstyd! Maryja bierze go do serca. Pełna dojrzałej już świadomości Bóstwa swego Syna, zwraca się Doń z żałosną skargą, pełną delikatnej prośby i głębokiej wiary:

— Wina nie mają!

— Mnie to zostaw, niewiasto! Czyż nie nadeszła już godzina moja?

Tak tę lokucję Chrystusa, oparty na ostatnich wynikach badań językoznawczych, formułuje znakomity nasz biblista, ks. Szczepański. W przekładzie Wulgaty, który brzmi: »Co mnie i tobie, niewiasto? Jeszcze nie przyszła godzina moja« — nastręczała ona kłopotliwe trudności egzegetyczne, które rozwiązywano rozmaicie, mniej lub więcej sztucznie. Przekład nowy uchyla je całkowicie.

Przedewszystkiem, odejmuje słowom Chrystusa, rażącą zwłaszcza w stosunku do Matki Jego, ostrość, trudną do zrozumienia, nawet po wzięciu w rachunek innych Jego słów, żądających jakgdyby »nienawiści« ku rodzinie, owszem, i ku samym sobie, dla Niego; słów, które On sam wcielił w życie dla miłości Ojca. Bo jeżeli chodzi o zwrot »niewiasto«, to jest to zwykła forma zwracania się do matki na Wschodzie i właśnie oznacza szacunek. Taksamo Chrystus nazwie swą Matkę z krzyża.

Powtóre, lokucja Chrystusa, w nowej swej formie, wpada w zgodny logicznie ton ze słowami, z któremi w następstwie Maryja zwróciła się do sług:

— Cokolwiek wam rzecze (Jezus), czyńcie!

W domu weselnym znajdowało się sześć stągwi kamiennych, dwu do trzywiadrowych, przeznaczonych dla wody lustralnej, t. j. służącej do obmywań zakonnych. Biesiadnicy już wyczerpali ją byli, stagwie były próżne. Chrystus kazał napełnić je wodą ponownie, a hojnie, aż do wierzchu. Następnie polecił zaczerpnąć z nich płynu i zanieść przełożonemu wesela, którym bywał starszy drużbą. Ten, gdy skosztował, stwierdził w płynie wino wyborowe. Nie wiedząc zaś jeszcze o dopełnionej dopieroco czynności, zwrócił się do oblubieńca z pochwałą, iż on, wbrew zwyczajowi podawania naprzód wina lepszego, a potem, gdy goście sobie podpiją i smak ich stępieje, gorszego, zachował wino lepsze na ostatek i tem sprawił miłą gościom niespodziankę.

Tak Chrystus rozpoczął swoją godzinę cudów. Jednocześnie zaznaczyło się po raz pierwszy wszechwładne wstawiennictwo Maryi.

Celem pierwszorzędnym niezliczonych cudów Chrystusa było wzbudzenie wiary w Jego Bóstwo. Przedewszystkiem w uczniach. Cel ten został w pewnym stopniu osiągnięty już przez ten cud pierwszy. Stwierdza to Ewangelista: »i okazał chwałą swą i uwierzyli Weń uczniowie Jego«. Wierzyli już przedtem; teraz uwierzyli mocniej. Wiara ich będzie rosła w miarę mnożenia się cudów, aż dojdzie w nich do natężenia, które ich samych uzdolni do cudotwórstwa.

Wszakże charakter poszczególnych cudów Chrystusowych oraz towarzyszące im okoliczności wskazują na cele ich swoiste, na ich znaczenie symboliczne.

W samym już fakcie obecności Chrystusa na godach Kościół widzi uświęcenie instytucji małżeństwa. W spełnionym zaś na godach cudzie przemiany wody w wino upatruje symbol wyniesienia małżeństwa do godności sakramentu i, zresztą, wogóle — natury ludzkiej do godności synostwa Bożego.

Uświęcając małżeństwo, Chrystus zabezpieczył je w swoim Kościele przeciw dwóm, biegunowo przeciwnym sobie błędom, a prowadzącym zarówno, lubo różnemi drogami, do śmierci rodu ludzkiego: wyuzdaniu ciał i skrajnej ascezie.

Pierwszy z tych błędów moralnych, mający swój odpowiednik dogmatyczny w maskowanym lub nagim materjalizmie, występował i występuje w wielożeństwie (odpowiednikiem wielobóstwo), w zasadzie wspólności kobiet, głoszonej przez »Rzeczpospolitą« Platona i dzisiejszy komunizm, w t. zw. wolnej miłości lub etyce stadowej, której hasła rozbrzmiewały jeszcze tak niedawno, wreszcie w rozwodach, przez które Luter rzucił małżeństwo na pastwę chuci zwierzęcej i które prowadzą do wielożeństwa, jeśli nie równoczesnego, to następczego. No i w prawie Malthusa, od którego wymiera Francja.

Błąd drugi, przeciwległy, znalazł skrajny swój wyraz w nauce gnostyków, jak Marcjon i Tacjan, oraz enkratyków (wstrzemięźliwców). Wychodząc z założenia, że zło tkwi w materji, jako dziele złego ducha, głosili oni powszechny obowiązek celibatu. Specjalnie enkratycy potępiali także używanie mięsa i wina. Wskutek tego, do mszy używali wody, skąd zwano ich wodnikami.

W nie tak skrajnej postaci wznowili ten błąd nowożytni janseniści, których, dla ich surowości, możnaby poniekąd nazwać kalwinistami katolicyzmu. Potępiali oni małżeństwa jako »nieszczęśliwy i brzydki sakrament« i gorszyli się z obecności Pana Jezusa na godach w Kanie Galilejskiej.

Jeśli jednak rozwód — tembardziej inne, wymienione powyżej, postacie rozpusty — pochodzi, jak rzekł Augustyn, od djabła, to zawarte małżeństwa pochodzi od Boga. Podźwignięty z upadku i uświęcony przez Chrystusa, ma on nie tylko odradzać rodziny, ale i mnożyć obywateli Królestwa Bożego.

*X. Charszewski.*

# Co niesie dzień?

STYCZEŃ
**23**
ŚRODA

Dziś: Ildefons b. w., Rajmund w., Emerencjana p. m.

Jutro: Tymoteusz b. m.

Wschód słońca o g. 7.59
Zachód o g. 4.25
Wsch. księżyca o g. 6.24
Zachód o g. 8.27

**Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.**

| Styczeń | godzina | ciśnienie powietrza w m/m 700+ | temperatura w stopn. Celsjusza | zachmurzenie nieba 0—10 | Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek. |
|---|---|---|---|---|---|
| 21 | 21 | 57,7 | —0,6 | 10 | NE — 3 |
| 22 | 7 | 69,0 | —2,0 | 10 | NE — 5 |
| 22 | 13 | 65,8 | —3,8 | 10 | C — 0 |

W dniu 21 stycznia najwyższa temperatura wynosiła 3,5, najniższa —2,4° Grubość warstwy śnieżnej 2 cm.

**Kurs franka** złotego waloryzacyjnego na dzień 23 stycznia wynosi 1.890.000 mk.

**Z giełdy.**

| | |
|---|---|
| Dolar | 9.875.000 |
| Funt angielski | 41.850.000 |
| Frank szwajcarski | 1.707.000 |
| Frank francuski | 436.000 |
| Liry włoskie | 431.000 |
| Korony austrjackie (100) | 139.060 |

4% poż. premj. 430.000, 8% poż. złota 11.750.000, 6% bony serja II A 1.400.000.

**Egzaminy wstępne do klasy 4-ej** w Gimnazjum Państwowem Ziemi Kujawskiej rozpoczynają się 28 stycznia. Do innych klas miejsc wolnych niema.

**Podziękowania**. Kujawski Zw. Weteranów 63 r. składa serdeczne podziękowanie Towarzystwu Krajoznawczem, Szan. Paniom i Panom za urządzone przyjęcie dla weteranów, oraz chórowi pod dyrekcją p. Bojakowskiego za piękny śpiew na przyjęciu w dniu 20 stycznia r. b

— Koło Opieki nad młodzieżą im. Marji Konopnickiej we Włocławku składa serdeczne podziękowanie za nadesłane ofiary: p. staroście Olszewskiemu za 5.000.000 mk. i p. Napiórkowskiemu z Dobrzynia za 15 milj. mk.

**Zabawa nauczycielska**. Z inicjatywy personelu nauczycielskiego gimnazjum Janiny Steinbokówny w ubiegłą sobotę w sali aktowej tegoż gimnazjum odbyło się pierwsze w tym roku zebranie towarzyskie nauczycieli szkół średnich we Włocławku. Obecnych było 40 osób. Na program zabawy złożyły się tańce, gry towarzyskie, popisy wokalne i muzyczne. Nastrój panował nadzwyczaj sympatyczny, więc też zabawa przeciągnęła się do godz. 6 rano. Szkoły powinnyby podobne zebrania częściej urządzać, gdyż jest to bardzo dobry, a może i jedyny sposób, zapoznania się z sobą i zbliżenia miejscowego nauczycielstwa. Dlategoteż należy się szczere uznanie gronu pedagogicznemu gimnazjum Janiny Steinbokówny za danie w tym kierunku inicjatywy.

**„Obrona Olsztyna”**. W najbliższą niedzielę na scenie teatru »Polonja« ukaże się sztuka historyczna »Obrona Olsztyna« w 3-ch aktach, napisana przez W. Syrokomlę. Sztukę tę wystawia Koło Dramatyczne przy Chrześc. Zw. Zawod. znane już we Włocławku z dobrej gry aktorskiej. Kto jeszcze nie poznał Koła Dramatycznego z jego występów, radzimy przybyć i poznać. Ale pamiętać należy o wcześniejszem zaopatrzeniu się w bilety, ponieważ Koło Dramatyczne przy Chrześc. Zw. Zawod. cieszy się ogromną frekwencją i zwykle bywa tak, że kto przychodzi w ostatniej chwili, zastaje kasę zamkniętą, ponieważ wszystkie bitety są wyprzedane. Nadmienić również należy, że w próbach jest sztuka dramatyczna Lucjana Rydla »Zaczarowane koło«. Obie sztuki reżyseruje p. Jaśkiewicz, artysta dramatyczny.

**Koncert Koła muzycznego G. Z. K.** Koło muzyczne Gimnazjum Ziemi Kujawskiej zawiadama, iż dnia 27-I (w niedzielę) o godzinie 4-ej p.p. odbędzie się w sali gimnazjum koncert. Program koncertu na ogólne życzenie powtórzony będzie z dnia 18-go grudnia r. z.

**Waloryzacja podatków za pośrednictwo**. W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Pracy w przedmiocie waloryzacji opłat za pośrednictwo i opłat ryczałtowych za ubezpieczenia społeczne b. dzielnicy pruskiej.

**Rocznica powstania**. Z okazji 61-ej rocznicy powstania styczniowego we wszystkich szkołach średnich i powszechnych odbyły się wczoraj pogadanki o znaczeniu powstania 1863 r.

**Wieczór taneczny**. Jak już donosiliśmy, staraniem koła b. uczennic pensji p. Aspisówny w 26 b. m. o godz. 9 wieczorem w salach kasyna urzędników państwowych odbędzie się wieczór taneczny. Listę p.p. gospodyń i gospodarzy podajemy: Aspisówna Wł. Felczyński St., Gadkowscy Józefostwo, Gorzeńscy, Kawalcowie, Kowalewscy Leon., inż. Kwapiszewscy, mec. Marnikowie, dyr. Neumanowie Zyg., Neumanówna Zofja, dyr. Szeligowie, dr. Wolbergowie, dyr. Xiężopolscy, Xiężopolska Marja, dyr. Vaedtkowie.

**O wypłatę zasiłku ochotnikom-rezerwistom.** Rodzicom rezerwistów, którzy ochotniczo zgłosili się do odbycia ćwiczeń wojskowych wzgl. do czynnej służby wojskowej, zrównanej z ćwiczeniami i zaliczonej na poczet ćwiczeń wojsk., nie należą się zasiłki na podstawie ustawy z dnia 22. III. 23. (Dz. Ust. 37, poz. 246). Ustawa ta bowiem głosi, że prawo do zasiłku przysługuje rodzicom osób powołanych na ćwiczenia wojsk. Wyraz zaś »powołany«, władze wojskowe komentują jako pojęcie wezwania pod przymusem.

**Podwyższenie racji żywnościowych dla szeregowych.** Ustalone według rozporządzeń dzienne normy należności żywnościowych dla szeregowych niezawodowych w kraju i w polu, zostały podwyższone o 150 gr. chleba, 10 gr. tłuszczu, 200 gr. jarzyny świeżej lub ziemniaków dziennie.

**Spelunka gry**. Właściciela domu noclegowego przy ul. Kościuszki Nr. 11 Lejba Alperta policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za uprawianie gry hazardowej w jego lokalu. Przybytki takie należy tępić z całą bezwzględnością.

**Przetarg na konie.** W dniu 22 b. m. 1924 r. o godz. 11 rano w podwórzu domu Nr. 15 przy Nowym Rynku, gdzie mieści się stajnia konnego oddziału Policji Państwowej odbył się przetarg publiczny na konie policyjne pozostałe z redukcji oddziału konnego.

**Co to znaczy?** Studnia artezyjska, znajdująca się na posesji p. Michała Bojańczyka przy ul. Szpitalnej, z której ludność okoliczna, a nawet i z Kokoszki od kilkunastu lat korzystała, w tych dniach dla szerszej publiczności stała się nieprzystępną. P. M. Bojańczyk wyznaczył dla tych, którzy chcą ze studni korzystaćo, płatę w sumie 1.000.000 mk. od każdego. Wobec tego, że nie każdy będzie w stanie opłacać ten »podatek«, oraz ze względu na to, że nie ma tu drugiej studni, ludność tej dzielnicy miasta nawet wody pić nie będzie mogła. Doprawdy, mała rzecz, a duży wstyd!

**Drogi nie w porządku!** Wskutek wielkich śniegów wszystkie szosy w okolicy Włocławka są w niektórych miejscach tak zasypane, że do przejazdu jest tylko wąska droga, głęboko wrzynająca się w śniegi z wielkimi wybojami, tak, że dwie furmanki wyminąć się nie mogą. Dlaczego władze drogowe nie każą miejsc takich choć na tyle rozkopać, aby był możliwy przejazd? Poco męczyć konie i ludzi?

# Najazd żydów na Francję.

## Wypędzone z Niemiec żydłaki uciekają do Paryża.

W żydowskim „Naszym Przeglądzie” z dnia 10 Grudnia r. z. zamieszczony jest „List z Paryża” przez L. Blumenfelda. Z listu tego widzimy, że wskutek pogromów żydowskich w Niemczech („smutne wypadki“) uciekło do Paryża przeszło 150 tysięcy żydostwa, czyli że odrazu liczba ludności żydowskiej została podwojona; fakt ten stwierdzają wszyscy: sami żydzi i nie-żydzi. Zaroiło się tu więc od nowych przybyszów: krawców, szewców, kapeluszników, artystów itd., z fizjognomji których odrazu można poznać, że nie są francuskimi żydami.

Wobec faktu powyższego A. Nowaczyński wzywa: „Ratujcie Paryż!” Słyszycie, paryżanie? Nas żydzi duszą już od stu lat, teraz kolej na was! Już was wypędzają z waszych mieszkań, już wasza waluta będzie spadać na łeb, na szyję bez ratunku!

Już drożyzna was nie opuści!

Już będą was judzić jednych na drugich i pchać do morderstw, a potem rozdzierać za was szaty z oburzenia!

Zawszone brudasy ze wszystkich Ghett Wschodniej Europy zażydzą Wam każdy kąt, zatrują powietrze! 150 tysięcy żydów, to 150 tysięcy zdrajców, szpiegów, passerów, lupanarzystów, fałszerzy, lichwiarzy, kokainistów, komunistów, czekistów!

Ratujcie Paryż przed zburzeniem i Francję przed bolszewizmem! Ostatnia godzina...

*Z. O.*

# Śruba oszczędnościowa.

„Kurjer Warszawski“ podaje wywiad swego współpracownika z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Moskalewskim. Na wstępie p. Moskalewski poinformował współpracownika „Kurjera“ o organizacji walki z drożyzną.

A więc została utworzona komisja oszczędnościowa, złożona z najdzielniejszych urzędników w celu opracowania projektu zmian i ulepszeń organizacyjnych oraz redukcji urzędników, jakoteż utworzono kilka lotnych komisyj oszczędnościowych, powołanych do ustalenia przyczyn deficytu w gospodarce kolejowej, lasowej i t. d. Szereg zamierzeń oszczędnościowych — podkreślił p. komisarz — zdołano już częściowo uskutecznić, lecz pracy nie ukończono jeszcze wobec jej ogromnego zakresu.

Następnie p. komisarz zilustrował, opierając się na danych liczbowych, stan redukcji urzędników w poszczególnych ministerstwach. Plan oszczędnościowy na przyszłość przedstawia się jak następuje: P. komisarz Moskalewski wystąpi z wnioskiem likwidacji archiwum wojskowego we Lwowie, zredukowania koni wierzchowych M. S. Wojsk, zaniechania zamierzonego przedłużenia kolejki ojcowskiej do Krakowa, nadmiernego uposażenia oficerów na studja we Francji, skasowania opłat za hotele dla oficerów podczas podróży służbowych i dla oficerów, zamieszkałych na stałe w hotelach.

# Konferencja skarbowa.

Dnia 19 b. m. odbyła się w gabinecie p. ministra skarbu konferencja, która trwała od 11 do 1-ej w południe. Udział wzięli: przedstawiciel doradcy skarbowego p. Jounga w osobie p. Nixena oraz przewodniczący komitetu organizacyjnego Banku Polskiego dyrektor Karpiński, profesor Rybarski i dyrektor departamentu prezydjalnego Min. Skarbu p. Kauzik. Konferencja poświęcona była zagadnieniom oszczędnościowym i sprawie pożyczki wewnętrznej.

**Za opilstwo**. pociągnięto do odpowiedzialności Machtyla Jana.

**Kradzież**. Przy ul. Szopena niewykryci sprawcy oderwali podporę od słupa telefonicznego. Dochodzenie policyjne prowadzi się.

## P. P. P.

Posępne pogłoski przepełniły prawdziwych patrjotów przykrem przerażeniem. P .P .P. podziemnie pracowało nad przewrotem, przygotowując pogrom państwowości polskiej!

Prasa powinna prędko podać prawdę przyjaciołom pisma, więc piszemy pośpiesznie. Pękosławski i podobni »przeraźliwi« patrjoci z P. P. P. pilnie i pokryjomu pracowali, pragnąc przedewszystkiem posiąść pierwsze państwowe posady. Proklamacje P. P. P. pokrywały piękne polskie podpisy. P. P. P. projektowało pogrom partji postępowych, w przystępie pychy pragnąc przerobić państwo. Policja przewąchała praktyki przeciwne przepisom prawa polskiego, i posłała P. P. P. do paki. Pysznie!

Pamiętajcie, prawdziwi polscy patrjoci, pragnący Polski potężnej: pomożemy państwu przedewszystkiem pilną pracą. Podziemne praktyki przejść powinny do przeszłości. Przekażemy potomstwu Polskę przebogatą, przodującą państwom potężnym, pracując pilnie i powszechnie. Posiadamy państwo, prezydenta, posłów. Pole pracy politycznej powszechnie przystępne. Poco podziemne podstępy? Pękosławscy są Polski paraliżem. Pełń, prawdziwy patrjoto, powinność polską!

(Echo Warszawskie).

## Niedyskretne pytania.

× W kasie magistratu włocławskiego w dnie wypłaty panuje nieopisany natłok, powstający wskutek tego, że kasjer jest przeciążony samem obliczaniem przyjmowanych pieniędzy, wobec czego, czy magistrat nie powinien w dnie takie wyjątkowo dodawać kasjerowi pomocnika do liczenia pieniędzy?

× Dokąd będziemy mieli w Polsce starostów i wojewodów — ludzi absolutnie nieodpowiednich?

## Odpowiedzi Redakcji.

**Autorowi „Zakało precz“**—dziękujemy za artykulik. W tej sprawie napiszemy jeszcze obszerny artykuł.

# TELEGRAMY.

### Przyjazd min. Zamoyskiego.

Przyjazd ministra spraw zagranicznych, p. Zamoyskiego, uległ małej zwłoce. P. Zamoyski przybędzie do Warszawy w niedzielę lub poniedziałek.

### Waloryzacja płac w Łodzi.

ŁÓDŹ, 22.I. (Pat). Dziś odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli robotniczych związków zawodowych z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie regulacji zarobków. Przedstawiciele przemysłu wyjaśnili, że ostatniego wskaźnika zastosować nie mogą z powodu ciężkiej sytuacji w przemyśle, wywołanej stagnacją w sprzedaży; gotowi są jednak przyjąć jako podstawę nowego cennika pełne złote normy przedwojenne i przeliczyć je przy wypłacie na marki polskie według kursu franka waloryzacyjnego. Przedstawiciele wszystkich związków zawodowych wypowiedzieli się przeciwko takiemu regulowaniu zarobków, stwierdzając, że wahania kursu złota nie są współmiernie z wahaniami cen artykułów pierwszej potrzeby. Konferencja nie doprowadziła do żadnych rezultatów, zgodzono się jedynie na dalsze prowadzenie rokowań. Następna konferencja odbędzie się w środę.

### Kryzys gabinetowy w Anglji.

LONDYN 22.I. (P. A. T.) Rezultaty głosowania nad votum zaufania dla rządu będą wiadome przed godz. 11 w nocy z poniedziałku na wtorek. Do chwili obecnej żadne zmiany w politycznym układzie rzeczy nie zaszły. Wydaje się bardzo prawdopodobnem. że wśród liberałów nastąpi pewien rozłam i że część liberałów wstrzyma się od głosowania, część zaś głosować będzie za votum zaufania, jednakże ilość głosów obu odłamów nie będzie wystarczająca dla zmiany rezultatów głosowania, gdyż pewnem jest, że większość liberałów pójdzie za Asquithem, który zapowiedział poparcie Labour Party.

## Różne.

### Biskup ruski w Stanisławowie kardynałem.

Ukraiński »Gołos«, na podstawie informacji ze sfer polskich, donosi, że biskup Stanisławowski grecko-katolicki, Chomyszyn, ma zostać wkrótce kardynałem i być powołanym do Rzymu.

### Nowy wypadek lotniczy.

Wielki sterowiec amerykański, który miał wziąć udział w locie Amundsena nad Oceanem północnym, porwany burzą, uniósł się w powietrze w chwili, gdy cała załoga (30 osób) znajdowała się na statku. Liny trzymające statek pękły pod naporem wichru i statek poszybował w kierunku wiatru z szybkością 88 km. na godzinę. Statek uważano początkowo za stracony, po pewnym jednak czasie otrzymano radjodepeszę nadaną przez sterowiec z wiadomością, że na pokładzie wszystko w porządku i że po ustaniu burzy kapitan spodziewa się opanować lot na statku. Ostatni raz sterowiec widziano w Stanie New Jersey.

### Szczątki sterowca „Dixmuide".

Według wiadomości, nadchodzących z Tulonu rybacy sycylijscy wyłowili sieciami z morza u południowych wybrzeży Sycylji dalsze szczątki rażonego przez piorun—jak przypuszczają — i zatopionego w morzu francuskiego krążownika powietrznego „Dixmuide".

Wyłowiono, mianowicie, odłamki sztab glinowych, popalone kawałki powłoki jedwabnej, druty telefoniczne, części maszynerji, a także ludzką kość łopatkową i czaszkę. Czaszka jest złamana, ale w szczękach tkwią zęby plombowane złotem, po których zapewne będzie można stwierdzić osobistość nieszczęśliwego marynarza powietrznego, do którego należała.

### Wystawa Polska w Konstantynopolu.

Z inicjatywy Min. Spraw Zagr. utworzony został Komitet organizacyjny wystawy przemysłu polskiego w Konstynopolu. — Pierwsze posiedzenie Komitetu odbędzie się dnia 23-go b. m,

### Dar rządu francuskiego dla Polski.

W Muzeum Wojska Polskiego otrzymano od rządu francuskiego masкę pośmiertną Napoleona, kartacz z pod Waterloo i cztery skrzynie zawierające uzbrojenie i umundurowanie historyczne. Cenne te dary historyczne ofiarowano nam z własnej inicjatywy Francji są jeszcze jednym z dowodów przyjaźni polsko - francuskiej.

# Inwalidzi u prezesa Rady Ministrów.

Dnia 19 b. m. została przyjęta przez p. prezydenta ministrów delegacja inwalidów w osobach p. Kikiowicza i Ludwika Stacheckiego. Delegacja ta złożyła p. prezydentowi memorjał z żądaniami Związku Inwalidów, dotyczący wypłacania rent inwalidzkich, wdowich i sierocych, zgodnie z ustawą sejmową, (dotąd bowiem wypłacano renty stanowiące 50 proc. należytości), rewizji wszystkich wydanych koncesyj monopolowych, oraz uzyskania koncesji na bank inwalidzki, któryby finansował inwalidzkie warsztaty pracy. Pozatem memorjał dotyczy wydalania inwalidów z pracy, z instytucji państwowych i prywatnych i umożliwienia praktyki przemysłowców stosowanych, względem inwalidów, do wypłacania niższych norm płacy przy wykonywanej takiej samej pracy, jak zdrowi. P. prezydent przyrzekł przedłożone żądania rozpatrzyć.

# Echa ujęcia Wasilewskiego.

Aresztowany Wasilewski, który zamierzał dokonać zamachu na wojskowe więzienie śledcze przy ulicy Dzikiej, w celu uwolnienia Bagińskiego i Wieczorkiewicza, naprowadził władze śledcze na całą szajkę, która z nim współdziałała.

Aresztowano np. niejakiego Dąbrowskiego, który zamierzał pierwotnie dokonać zamachu osobiście, lecz spłoszony przez policję zaniechał tego.

Dąbrowski wraz z Wasilewkim stanie przed sądem doraźnym.

W związku ze sprawą Wasilewkiego aresztowano również żonę Krasińskiego, znanego z procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Na procesie Krasiński wypierał się znajomości z B. i W.

Aresztowany Kucharski, u którego znaleziono arsenał broni i bomb, również miał styczność ze sprawą Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Grozi mu sąd doraźny.

# PODATEK MAJĄTKOWY.

Druki zeznań o podatku majątkowym zostały już w przeważnej części doręczone zainteresowanym. Najpóźniej do dn. 25 b. m. zostaną doręczone wszystkim płatnikom na obszarze m. Włocławka. Osoby, którym do dn. 25 b. m. nie zostaną doręczone druki zeznań o majątku przez funkcjonarjuszy spisowych winny się zgłosić po odbiór takowych do Magistratu pokój Nr. 15.

Termin składania zeznań o majątku upływa z dniem 31 stycznia r. b. Osoby, które nie złożą zeznania w powyższym terminie, ulegną karze grzywny, odpowiadającej tysiącowi franków złotych.

Zeznania o majątku obowiązani są złożyć: a) właściciele nieruchomości, b) wierzyciele sum zahipotekowanych, c) właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, d) spadki wakujące (nieobjęte), e) osoby prawne.

Przedmiotem podatku majątkowego jest wszelki majątek nieruchomy i ruchomy osoby opodatkowanej, po potrąceniu długów i ciężarów, które majątek ten zmniejszają.

Wartość przedmiotów majątkowych należy obliczać wedle ich przeciętnej wartości obiegowej, jaką posiadały w dniu 1 lipca 1923 r.

Osoby, których dochód płynie z uposażeń służbowych, a które zajmują nie więcej niż dwupokojowe mieszkanie, są z reguły zwolnione od składania zeznań o majątku, w myśl bowiem art. 3. II. a Ustawy o podatku majątkowym (D. U. R. P. Nr. 94. poz. 746.) meble, odzież, sprzęty domowe, służące do osobistego użytku płatników oraz ich rodzin, nie będą brane pod uwagę, o ile ich wartość nie przekracza 5000 franków złotych.

Osoby których dochód płynie z przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, winny w zeznaniach o majątku podać numer i kategorję świadectwa przemysłowego (patentu).

# Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B sądu okręgowego we Włocławku w dniu 24 sierpnia 1923 r. pod Nr. 49 przy firmie: **„Bank Handlowo przemysłowy we Włocławku. Spółka Akcyjna"** wciągnięto co następuje. Obecnie kapitał zakładowy całkowicie wpłacony, wynosi 300.000.000 mk. (trzysta miljonów marek) przez wypuszczenie I emisji akcyj imiennych w ilości 10.000 sztuk po 10 marek każda i II emisji w ilości 20.000 sztuk akcyj imiennych, wartości nominalnej po 10.000 mk. każda. II emisja akcyj imiennych została wypuszczona na zasadzie postanowienia Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu (bez daty) opublikowanego w Monitorze Polskim z dnia 2 lipca 1923 roku za № 146.

# Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B sądu okręgowego we Włocławku w dniu 17 stycznia 1924 r. wciągnięto następującą firmę pod Nr. 67 **Zakłady przemysłowe „Tarceg" w Kutnie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**, z siedzibą w Kutnie przy ul Łęczyckiej Nr. 93. Celem spółki jest prowadzenie i eksploatacja cegielni i tartaku. Spółka rozpoczęła czynności 1 lutego 1923 r. Spólnikami są: 1) przemysłowiec Peretz Katz (Włocławek Przedmiejska 11.) 2) przemysłowiec Majer Zalesiński (Kutno, Łęczycka, 93) i 3) Aron Zalesiński (Włocławek, Zduńska, 4) Całkowicie wpłacony kapitał zakładowy, wynoszący 5 miljonów (5.000.000) marek, podzielony został na 100 udziałów po 50.000 marek udział. Spólnicy posiadają udziałów: Peretz Katz — 33. Majer Zalesiński — 33 i Aron Zalesiński — 34. Zarząd stanowią Aron Zalesiński i Majer Zalesiński, którzy upoważnieni zostali łącznie do reprezentowania spółki, jak również do łącznego podpisywania pod stemplem firmowym weksli i wszelkich zobowiązań, tudzież do wystawiania czeków, przekazów, sporządzania indosów, podnoszenia pieniędzy z banków i instytucyj kredytowych oraz zeznawania aktów urzędowych i udzielania plenipotencji. Do podpisywania korespondencji, nie zawierającej zobowiązań, jak również do odbioru korespondencji zwyczajnej, poleconej, pieniężnej, a także towarów i przesyłek oraz inkasowania wszelkich należności upoważniony jest każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zawarta została na mocy aktu, zeznanego przed notarjuszem Marjanem Kurmanem w Warszawie dnia 30 stycznia 1923 r. za Nr. 252. Czas trwania spółki oznaczony został do dnia 31 grudnia 1945 r. O ile na 3 miesiące przed terminem ekspiracji nie nastąpi uchwała spólników o likwidacji, spółka uważać się będzie za przedłużoną na następny rok i tak dalej z roku na rok, aż do czasu rozwiązującej uchwały względnie nastąpienia przyczyny prawnej do ustania spółki.



## OGŁOSZENIA DROBNE.



REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.